Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI“ wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, Rynek 12
TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 239 Katowice, niedziela 14-go października 1928. Rok IV

Zasądzenie członków „Volksbundu“.

W piątek przed sądem karnych w Katowicach odpowiadało ośmiu członków „Volksbundu“, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Mianowicie Gertruda Ernstówna, przewodnicząca Volksbundu z Król. Huty, Brunon Tomas z Mysłowic, Wilhelm Ganster z Katowic, Józef Minkowski z Bujakowa, Leonhard Struchlik z Maciejkowic, Hugon Dylong z Michałkowic, Teodor Zenger z Łagiewnik i Karol Śmiałek z Łazisk Średnich. Oskarżeni są o to, że w r. 1925 stali na usługach rządu niemieckiego i udzielali mu wiadomości o nastrojach narodowych, o życiu politycznem i społecznem, o braniu udziału w walkach plebiscytowych i powstaniach oraz o przekonaniach narodowych i politycznych całego szeregu obywateli polskich i niemieckich, przebywających na G. Śląsku.

Oskarżeni do winy nie poczuwają się i twierdzą, że spełnili tylko swój obowiązek narodowy i nie widzą w czynach tych żadnych przestępstw wobec Państwa Polskiego.

Stwierdzono jednakże szereg wypadków denuncjacji polaków, popełnionych przez oskarżonych, o czem przeważnie Ernstówna donosiła do konsulatu niemieckiego w Katowicach, który następnie sprawy kierował do władz niemieckich. Po długich i zmudnych badaniach i śledzeniach udało się zainteresowanym władzom przytrzymać wiele dokumentów, w wysokim stopniu kompromitujących członków Volksbundu i konsulatu niem. w Katowicach.

Jawną rozprawę sądową prowadzono do późnych godzin wieczornych.

O godz. ½12 w nocy zapadł wyrok, mocą którego skazano Ernstównę na 1 rok 2 m. Ganstera na 2 lata, Zengera na 6 m., Tomasa na 1½ roku, Struchlika na 6 mies. i Śmiałka na 6 mies. twierdzy. Minkowskiego i Dylonga uwolniono. Kary po ½ roku zostały zawieszone na 3 lata.



Skazanie biskupa mariawickiego.

Warszawa. (Tel. wł.) W Płocku zakończył się po kilkotygodniowych rozprawach sensacyjny proces przeciwko twórcy marjawitów, Kowalskiemu. Proces, który ze względu na zgorszenie publiczne toczył się przeważnie przy drzwiach zamkniętych, ujawnił skandaliczne życie, jakie prowadzono w zakładzie marjawickim pod pozorem praktyk religijnych. Sąd uznał Kowalskiego winnym zbrodni przeciwko moralności, popełnionej na nieletnich dziewczętach i skazał go na cztery lata domu poprawy. Wskutek amnestji skrócono mu karę do dwóch i pół lat. Narazie pozostawiono Kowalskiego na wolności po złożeniu kaucji 1000 zł.

„Zeppelin“ nad oceanem.

Trasa przelotu „Hr. Zeppelina“ z Europy do Ameryki.



Berlin. (PAT). Biuro Wolffa donosi, że sterowiec „Hrabia Zeppelin“, przelatując nad wyspą Madeirą, podał depeszę radjową, z której wynika, iż zamierza w ciągu nocy przelecieć nad Azorami. Wszyscy pasażerowie są zdrowi, lecz cierpieć mają w niezwykle ostry sposób na t. zw. chorobę powietrzną.

Według nadeszłych sprawozdań meterologicznych stan pogody jest nad oceanem niepomyślny. Wobec tego sterowiec będzie musiał zmienić kurs i nadłożyć drogi. Przybycie do Ameryki nie nastąpi zatem przed poniedziałkiem.

N. York. (PAT). Prasa odkładając sprawę kampanji wyborczej, zajmuje się przedewszystkiem lotem transatlantyckim „Zeppelina“. Biuro Meteorologiczne oświadcza, że wiadomości, nadesłane przez parowce, kursujące po Atlantyku północnym, mówią o dosyć dobrej pogodzie na drodze z Azorów do N. Yorku. Na północny wschód od Nowej Ziemi panują warunki, mogące wywołać deszcz na szlaku, którym ma lecieć Zeppelin.

W poniedziałek strajk powszechny w Łodzi.

Łódź. (AW.) W piątek, w godzinach porannych wszystkie trzy związki, a w szczególności związek kasowy urządziły w kilku punktach miasta wielkie wiece robotnicze. Wiece te rozpoczęły się o godzinie 9-ej rano i zgrupowały wielkie rzesze robotnicze. Wiece miały przebieg spokojny, a celem ich było przygotowanie robotników do strajku powszechnego. Wieczorem odbyła się konferencja związków robotniczych, na której uchwalono rozpocząć strajk powszechny w poniedziałek. Również i magistrat odbędzie specjalne posiedzenie celem omówienia spraw przyjścia z pomocą strejkującym.

Przed ogłoszeniem umowy flotowej.

Cały ubiegły tydzień wypełniony był w polityce światowej rozprawami, a zapewne i rokowaniami na temat angielsko-francuskiej umowy flotowej, której tekst dotąd jest publiczności nieznany. Rozchodzą się wiadomości, jakoby umowa ta nie miała ograniczać się tylko do kwestji zbrojeń morskich i jakoby obejmowała szeroki kompleks różnych spraw politycznych. Dopiero z końcem tygodnia, jak zapowiada „Temps“, zostanie ogłoszony autentyczny tekst wraz z trzema notami, których wymiana poprzedziła zawarcie umowy. Również zostaną wówczas ogłoszone powody, dla których rządy angielski i francuski uznały za stosowne zwlekać parę tygodni z publikacją tego tekstu. Nastąpi wtenczas rozwiązanie politycznej wątpliwości, niepokojącej dzisiaj opinję świata.

Zanim to nastąpi, toczą się między Paryżem i Londynem a Waszyngtonem i Rzymem rokowania w tej sprawie, których echa dochodzą do naszej wiadomości. O nocie amerykańskiej, bardzo oględnej i spokojnej, są już nasi czytelnicy poinformowani. Ogłoszono też streszczenie noty włoskiej, która bynajmniej niema tego wojowniczego tonu, jaki przewidywały w niej dzienniki niemieckie. Stwierdza ona, że Włochy stoją, jak dawniej, tak i teraz na stanowisku, iż potrzebną jest umowa ogólno-europejska co do rozbrojenia; ale że rozbrojenie nie może objąć jednego tylko rodzaju broni, lecz równocześnie wszystkie: wojsko lądowe, flotę, samoloty itp. Pod tym warunkiem gotowe są Włochy dalej na ten temat rokować. Co do ograniczenia floty są one zdania, że powinno się ono odnosić do tonażu ogólnego (a nie do poszczególnych rodzajów statków, jak w umowie anglo-francuskiej). Każdemu państwu miałoby wtedy przysługiwać prawo rozłożyć dowolnie ryczałt tonażu, przyznany mu, na poszczególne rodzaje statków. Jako najwyższy wymiar swego tonażu ogólnego gotowe są Włochy przyjąć każdą cyfrą tonn, byleby dorównywała ona tonażowi innych państw kontynentalnych.

Ponieważ umowa flotowa anglo-francuska obowiązuje tylko te dwa państwa, a nie narzuca jeszcze innym państwom, jak ma być rozwiązany dla wszystkich problem rozbrojenia, przeto trudno dopatrzyć się w tej nocie włoskiej kroku nieprzyjaznego. Owszem otwiera ona tak samo jak nota amerykańska możliwość rokowań na temat ogólnego rozbrojenia, które też zapewne niebawem się rozpoczną. Inna rzecz, że nie będą one łatwe i nie pójdą szybko.

O ile więc układ flotowy anglo - francuski nie kryje w sobie jakichś nieznanych dotąd i niespodziewanych sekretnych klauzul, to da on podniete do zwołania jakiejś nowej konferencji, nawiązującej do konferencji w Waszyngtonie z przed lat kilku, a poświęconej zbrojeniom na morzu. Ameryka i Włochy tak samo jak Francja i Anglja oświadczają już teraz gotowość wzięcia w niej udziału. Zapowiedź, że tekst umowy flotowej będzie w najbliższych dniach w całości ogłoszony, zdaje się wskazywać, że niesłusznemi były nadzieje niemieckie co do rozdwojenia czterech potęg morskich. Gdyby stosunki były między niemi zaostrzone i gdyby tekst umowy krył w sobie jakieś niepokojące drugich postanowienia, to nie dolewanoby oliwy do ognia przez jego ogłoszenie.

Jeśli te przewidywania są słuszne, to chmury się rozchodzą i niema mowy o radykalnym przewrocie w dotychczasowem ułożeniu stosunków międzynarodowych świata.

Przegląd polityczny

Pierwsze cyfry budżetu na rok 1929/30.

Uchylono wreszcie rąbka tajemnicy, jaką otaczano dotąd prace nad budżetem na rok 1929/30.

Jak już podawaliśmy, rada gabinetowa uchwaliła projekt budżetu na najbliższy rok gospodarczy, który według organów rządowych obraca się po stronie dochodów w granicach 2.809 milj. złotych, a w wydatkach 2.656.931.000 złotych. Nadwyżka więc wynosiłaby w tych warunkach 152.069.000 złotych. Rząd wziął w rachubę konieczność wypłacenia dodatku dla urzędników z nadwyżki budżetowej.

Na kontynuowanie owych dodatków w ciągu nadchodzącego roku budżetowego przeznaczono w projekcie 145 miljonów złotych.

Łącznie więc wydatki będą wynosiły 2.801.931.000 złotych, czyli nadwyżka wyniesie 2 milj. złotych.

Budżet więc na r. 1929/30 cechuje znów równowaga dochodów i wydatków.

Ogólna suma wydatków preliminowanych na rok 1929/30, jest wyższa od wydatków uchwalonych na b. r. budżetowy o 128 milj. złotych. Obliczenia przypuszczalnych dochodów oparto na wynikach gospodarki w r. 1927/28, przy uwzględnieniu doświadczeń, poczynionych w roku bieżącym.

Dla uzupełnienia obrazu podajemy kilka cyfr ilustrujących budżety poszczególnych resortów. Największe kredyty uzyskało ministerstwo spraw wojskowych. Wydatki tego działu mają wynosić 814 milj. złotych. Drugiem z rzędu najzasobniejszem w pieniądze jest ministerstwo oświaty, na które przeznaczono 401 milj. złotych, wydatki min. spraw wewnętrznych utrzymane są w granicach 233 milj. złotych, sprawiedliwości 116 milj. złotych, robót publicznych 46 milj. złotych, handlu i przemysłu 52 milj. złotych, rolnictwa 55 milj. złotych, pracy i opieki społecznej 64 milj. złotych. Na emerytury przeznaczono 107 milj. złotych, spłata zaś długów państwowych 247 milj. złotych.

Tak przedstawiają się pierwsze cyfry budżetu na rok 1929/30.

Rewizja konwencji handlowej z Francją.

Dnia 1 listopada rozpoczną się w Paryżu rokowania o generalną rewizję obowiązującej obecnie konwencji handlowej polsko-francuskiej z dnia 9 grudnia 1924 roku. Bezpośrednim powodem rewizji są zmiany, które zaszły w ciągu roku ostatniego w całokształcie stosunków traktatowych Francji z innemi państwami. Punktem wyjścia zmian tych jest traktat handlowy francusko-niemiecki z 1927 roku, wprowadzający politykę handlową Francji na nowe tory. Francja mianowicie w celach zabezpieczenia własnych interesów eksportowych w związku z zakończeniem inflacji udzieliła całemu szeregowi państw znacznych prerogatyw celnych u siebie, a z tej racji konwencja francusko-polska 1924 roku nie odpowiada już potrzebom chwili obecnej, gdyż Polska znalazła się w stosunku do państw, które na rynku francuskim ostatnio uzyskały korzyści w położeniu gorszem niż poprzednio. Na czele delegacji polskiej stanie prawdopodobnie dyr. dep. handlowego min. przemysłu i handlu p. Mieczysław Sokolowski. Delegacja polska składać się będzie z 6 członków, delegatów M. S. Z., Min. Skarbu, Min. Przem. i Handlu i Min. Roln.

Rozłam wśród socjalistów polskich.

Pisma warszawskie donoszą, że w ostatnich dniach dokonał się wśród socjalistów polskich dawno grożący rozłam. Nieporozumienia wśród przywódców partji wynikły przedewszystkiem na tle stosunku do obecnego rządu. Zwolennicy marsz. Piłsudskiego dążyli do tego, by socjaliści rząd jego popierali, natomiast większość uważała rząd ten za kapitalistyczny i burżuazyjny i spowodowała to, że partja uchwaliła przejść do opozycji. Gdy w dodatku jeden z wybitniejszych socjalistów, Moraczewski, zgodził się wbrew opinji większości, objąć tekę ministra pracy, został z partji wykluczony. Z tą chwilą formalny rozłam był już tylko kwestją czasu. Dokonał się on obecnie. Część socjalistów wystąpiła z partji, a nie mając do dyspozycji dziennika, założyła własny organ „Przedświt", który stać się ma organem ministra Moraczewskiego.

Jest możliwe, że secesjoniści socjalistyczni wejdą do bloku rządowego. Oznaczałoby to wzmocnienie tych żywiołów radykalnych, które już zasiadają w bloku.

Jak Niemcy dbają o swych katolickich rodaków za granicą.

W dniu 5 b. m. odbyła się w Kolonji uroczystość dziesięciolecia tak zw. „Reichsverband für die katholischen Auslandsdeutschen". Prof. Eibl z Wiednia przemawiał na temat „niemieckiej i zachodniej misji Austrji", zaś ks. prałat Klitzka o „katolicyźmie niemieckim i jego mniejszościach zagranicznych". Ze sprawozdań dowiadujemy się, że „Reichsverband" założony został z inicjatywy Episkopatu niemieckiego, który spowodował łączność między stowarzyszeniami świeckiemi a organizacjami religijnemi celem przeprowadzenia wspólnej i planowej akcji na korzyść katolickich Niemców, pozostających poza granicami swego państwa. Do związku przystąpiło przed 10 laty 14 organizacyj. Następnie związek połączył się z katolickim sekretarjatem zagranicznym w Hamburgu, obecnym organem rejestracyjnym i propagandowym „Reichsverbandu". Oficjalnem wydawnictwem związku jest miesięcznik „Die Getreuen".

Do „Reichsverbandu" należy obecnie 83 dużych organizacyj, m. in. męskie i żeńskie zakony, pracujące pośród niemieckich katolików zagranicą. Związek utrzymuje żywy i stały kontakt z przywódcami niemieckich katolików zagranicą.

Co to jest „katolicki sposób myślenia"?

Sekretarz kardynała van Rossum, ks. Drehmans, redemptorysta, ogłosił ciekawe studjum o „katolickim sposobie myślenia". Autor określa „brak katolickiego sposobu myślenia, jako wielki skandal naszych dni". Ten brak jest „nowoczesną herezją, cechującą wiele osób". Herezja owa plami jedność Kościoła i „czyni niemożliwym pokój Boży", o który codziennie modlimy się we Mszy św. Herezja owa jest także największą przeszkodą skutecznego apostolstwa, ponieważ czyni je bezowocnem. Słowa Papieża, który naukę Chrystusową ogłasza jako obowiązującą także w stosunkach między narodami, usiłuje się tłumaczyć z punktu widzenia szowinizmu. Miłość ojczyzny jest cnotą. Ale wtedy, gdy jest przesadna, staje się grzeszną, ponieważ zapomina o obowiązkach względem bliźnich i o obowiązkach posłuszeństwa względem Najwyższego Nauczyciela, Namiestnika Chrystusa, który wskazuje także i granice między miłością ojczyzny i szowinizmem.

Aktualnym jest cytat z Encykliki Piusa XI „Ubi arcano Dei": „Miłość ojczyzny i rasy jest potężnym źródłem wielorakich cnót i heroicznych aktów, gdy kierują nią prawo chrześcijańskie; ale ta miłość staje się zarodkiem wielu niesprawiedliwości i złości, gdy w oddaleniu od reguł sprawiedliwości i prawa przeszkadza się w nieumiarkowany nacjonalizm". Ten sam Papież uskarżał się gorzko na to, że misjonarze więcej niekiedy działają w interesie swych narodów, niż w interesie Kościoła, i że się nawet tem chwalą. Świat tylko wówczas będzie zdrowy, gdy wszyscy katolicy znów zamiast narodowościowym, przepoją się „katolickim sposobem myślenia".

Wywody te powinni sobie wziąć pod rozwagę niejedni u nas, którzy na swym sztandarze wywieszają hasło katolicyzmu, a w życiu katolickiego sposobu myślenia nie stosują.

Los górników angielskich.

Angielski minister spraw wewnętrznych sir Johnson Hicks, omawiając sytuację przemysłu górniczego Anglji na jednem ze zgromadzeń, stwierdził, iż 200.000 górników nie będzie mogło już nigdy znaleść pracy w swoim zawodzie, i będzie musiało szukać pracy w innych zawodach. Rząd angielski stara się wszelkimi sposobami o skierowanie bezrobotnych górników do innych krajów Imperjum Brytyjskiego.

Obowiązkowy język w Turcji.

Rząd turecki zamierza na najbliższej sesji parlamentarnej przedłożyć ustawę, mocą której język turecki ma być obowiązkowo wprowadzony we wszelkich dziedzinach życia. W ustawie przewidziany jest cały szereg kar dla tych, którzy się jej nie podporządkują.

Wielkie Chiny.

Jako zakończenie walk wewnętrznych w Chinach utworzono w Nankingu rząd narodowy, którego prezydentem został Czang-kai-szek. Zamianowano też prezydentów pięciu wydziałów (po chińsku jüan), odpowiadających naszym ministerstwom. Utworzono też ciało doradcze, złożone z 16 osób. Do tej rady powołano między innymi władcę Mandżurji Czang-su-ljanga syna generała Czang-tso-lina, oraz gen. Fenga.

Ukonstytuowanie się rządu oznacza ostateczne zwycięstwo ruchu nacjonalistycznego i zjednoczenie całych Chin. Po długich, niszczących kraj i ludność walkach wewnętrznych zdają się więc Chiny wchodzić w nowy okres swej historji. Nie uległy one wysiłkom skierowanym przez Rosję ku zbolszewizowaniu Chin, ani nie poddały się Japonji, która chciwie wyciągała ręce ku zawładnięciu przynajmniej częścią ich państwa. Jeśli jedność Chin zdoła się utrzymać, to wzrastać one będą w siły, aż staną się rzeczywiście... żółtem niebezpieczeństwem.

Hr. A. K. Tołstoj.

KSIĄŻĘ SREBRNY

94) —o— (Ciąg dalszy.)

Z prawej strony siodła wisiał końcem na dół złocony „szestopier", broń i oznaka bojarskiego stanu. Oręż ten, nierozłączny towarzysz w bitwie dawnych bojarów, teraz dla swej ciężkości zupełnie nie jest używanym.

Morozow siedział na karym podpalanym rumaku, przykrytym kapą malinowego koloru, która srebrną blachą była obita. Z pod końskiego czoła, także w blachę zakutego, zwieszały się w bok malinowo-atłasowe kutasy, a z pod szyi do samych piersi wisiał takiegoż koloru, tylko daleko większy chwast, co się nazywał „naurem". Uzda i lejce były z srebrnych łańcuszków w płaskie ogniwa.

Dumnie szedł koń, podnosząc o zgiętej w pałąk szyi kosmate nogi z srebrnemi „nakolannikami". A gdy Drużyna Andrejewicz zatrzymał go o jakie dwadzieścia kroków od swego przeciwnika, począł trząść grzywą, nieledwie ziemi nie sięgającą, gryźć wędzidła i z niecierpliwością kopać piasek silnem kopytem, za każdem uderzeniem pokazując błyszczące gwoździe szerokiej podkowy. Zdawało się, że ciężki koń dobranym był do postawy tęgiego jeźdźca, a nawet biała jego grzywa tworzyła jedność z siwą głową bojarzyna.

Wiaziemskij był daleko lżej uzbrojony. Czując jeszcze ból od niedawnych ran, nie włożył na się żadnych blach, jeno lekką drucianą koszulkę. Naszyjnik połyskał mu od drogich kamieni. Zamiast szyszaka, miał na głowie „jerychonkę" czyli niski, zręcznie wygięty hełm, pozłacany, z kitą, w rodzaju snopa ze złotych drucików, na całej długości usypanych bursztynowemi iskrami.

Z daszka hełma pionowo spadała żelazna pozłacana strzała, ochraniająca twarz od uderzeń poprzecznych. Wiaziemskij jednak udając zucha, nie opuścił strzały; owszem, podniósł ją nawet do góry, aż do samego snopa bursztynowego, przez co blada jego twarz i ciemna broda zupełnie były odsłonięte, a strzała podobną była do złotego pióra, nad czołem spiętego. Na pasie mocno ściągniętym sprzączką i ozdobionym różnemi dzwoneczkami i kółeczkami, wisiała krzywa szabla, cała drogiemi wysadzana kamieniami; ta sama, co ją młynarz zażegnywał, i w której teraz Wiaziemskij pokładał jedyną nadzieję.

Do atłasowego siodła, fijoletowego koloru, wybitego srebrnemi gwoździkami i podkówkami, przymocowany był toporek z fijoletową aksamitną rączką w złote pasy. Z pod drucianej koszulki widać było białą, jedwabną koszulę, wyszywaną złotem, która mu spadała na czerwone spodnie, wciśnięte w zielone safjanowe buty. Ozdobne cholewy spięte miał w dwóch miejscach perłową klamrą.

Złocistobulany bachmat Afanasja Iwanowicza, cały od łba do ogona był zawieszony grzmiącemi łańcuchami z srebrnych dętych dzwoneczków. Zamiast czapraka skóra tygrysa przykrywała mu grzbiet a na łbie, w złotych gwiazdach, świeciły duże bursztyny. Suche, czarne nogi końskie nie były podkute. natomiast u każdej pęcicy wisiał srebrny dzwoneczek.

Dawno już słychać było na placu rżenie bułanka. Teraz, z podniesionym do góry łbem, z rozszerzonemi ognistemi nozdrzami, i z nieco zadartym ogonem szedł wolnym stępem rumak, ledwie dotykając się ziemi, naprzeciw Morozowskiemu koniowi. Ale gdy Wiaziemskij szarpnął lejcami, bachmat wspiął się, i byłby łańcuch przesadził, gdyby go nie powstrzymała zręczna ręka jeźdźca. Wtedy koń znów stanął dęba, i zaczął rżeć i szarpać się w tył, jakoby chciał paść na ziemię i księcia sobą przywalić. Wiaziemskij zgiął się rumakowi do karku i wpił mu w boki ostre strzemiona. Ogier skoczył gwałtownie i stanął jak wryty. Ani jeden włosek czarnej jego grzywy nie drgnął. Nalane krwią oczy rzucały ogniste spojrzenia, a po złocistej szerści biegły nabrane żyły, niby siatka ozdobna.

Gęślarz włodzimierski nie mógł się powstrzymać od podziwu, patrząc na Wiaziemskiego, który błyszczał jak opryskany złotym i brylantowym deszczem. Więcej jednak zachwycał się koniem niż jeźdźcem.

— Eh koń! co za koń! — mówił tupając nogami i w zadziwieniu biorąc się za głowę — takiegom jeszcze nie widział! Różne szkapy przechodziły przez moje ręce, a takiej Bóg jeszcze nie posłał!

— Słyszysz — mówił dalej wesoło, trącając łokciem towarzysza — który koń ci się więcej podoba?

— A tamten! — odpowiedział drągal, wskazując palcem na Morozowskiego konia.

— Dlaczego tamten?

— A bo tęższy.

Gęślarz się uśmiechnął. W tej chwili rozległ się głos laufrów:

„Prawosławni ludzie!" — krzyczeli w różnych końcach placu — zaczyna się sądna walka pomiędzy orężnym carskim, księciem Afanasjem Iwanowiczem Wiaziemskim, a bojarzynem Drużyną Andrejewiczem Morozowem. Są obwinieni w znieważeniu siebie, w napadzie, grabieży i w porwaniu bojarki Morozowej! Prawosławni ludzie! módlcie się do św. Trójcy, żeby zwyciężyła prawa strona.

Wszyscy widzowie zaczęli się żegnać, a bojarzyn od pilnowania samego pojedynku podszedł do cara, skłonił mu się i spytał:

— Czy już zaczynać, carze?

— Zaczynać — rzekł Jan.

Bojarzyn, sekundanci i dwaj djacy odeszli w bok.

Bojar dał znak.

Przeciwnicy dobyli broni. (Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Niedziela 14 października

Niedziela dwudziesta po Ziel. Świątk.

Św. Kaliksta I., papieża męczennika † 222.

Św. Fortunaty, panny męczennicy i braci jej.

Podziękowanie za żniwo.

SŁOW.: DZIERZYMIR.

Anioł rzekł mu... jestem posłan, abym mówił do ciebie: a to dobre poselstwo tobie odniósł. (Łukasz I. 14.)

Zdanie: Służmy Ojczyźnie nie słowem, lecz czynem, aby widzieli, żeśmy nie umarli, a będziem wolni!

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 6.09, zachodzi o godz. 16.50. — Księżyc wsch. o godz. 6.56, zach. o godz. 17.41. Merkury znajduje się w połączeniu z księżycem.

Długość dnia wynosi 10 godzin 41 minut.

Zmiany powietrza przed 100 laty: mglisto, zmiennie. Jutro: dżdżysto.

Jutro poniedziałek, 15 października: Św. Jadwigi, wdowy, Patronki Śląska, * 1172 † 1243.

— **Zebrania kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia.** Jak informują władze wojskowe, w najbliszych dniach zostaną rozplakatowane na murach obwieszczenia o powołanie do raportu kontrolnego oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia oraz byłych urzędników wojskowych, jak również do zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy (Kategorja A) i pospolitego ruszenia (Kat. C i D). Raporty i zebrania kontrolne odbędą się w terminie od 15 bm. do 15 grudnia rb. według specjalnego planu. Do raportu kontrolnego winni się stawić: 1. oficerowie rezerwy, pospolitego ruszenia oraz byli urzędnicy wojskowi, zwolnieni z czynnej służby wojskowej, urodzeni w latach 1879 i 1889, prócz oficerów rezerwy z roku 1889, którzy w roku bieżącym odbyli ćwiczenia wojskowe, 2. ci oficerowie rezerwy, roczników 1902, 1901, 1900, 1898, 1897, 1896, 1895, 1894, 1893, 1892, którzy w latach ubiegłych nie odbyli ustawowego ćwiczenia wojskowego lub nie zgłosili się do raportu kontrolnego, 3) ci oficerowie rezerwy i pospolitego ruszenia oraz urzędnicy wojskowi, zwolnieni z czynnej służby wojskowej roczników 1891, 1890, 1888, 1887, 1886, 1885, 1882, 1881, 1876, 1875, którzy w latach ubiegłych nie zgłosili się do raportu kontrolnego.

— **W sprawie rezerw zbożowych w zagłębiu Dąbrowskiem.** Szwankującą dotychczas sprawę organizacji rezerw zbożowych w Zagłębiu Dąbrowskiem ujął w swe ręce Bank Rolny w porozumieniu z oddziałem Związku Spółdzielni Spożywców w Będzinie. Jak się dowiadujemy, główne zapasy zboża znajdować się będą w Radomsku, a część w magazynach na terenie Zagłębia. W związku z tą akcją należy się spodziewać, że na przednówku w roku przyszłym odpadnie konieczność sprowadzania do Zagłębia kosztownego zboża.

— **Nowe przepisy lotnicze.** Ministerstwo komunikacji przystąpiło już do opracowania przepisów wykonawczych do ustawy lotniczej z r. 1928. Specjalne komisje powołane zostaną do kontroli technicznej samolotów, używanych w komunikacji pasażerskiej. — Określone zostaną również zasady sanitarne, obowiązujące dla samolotów pasażerskich oraz sprawa odpowiedzialności towarzystw lotniczych za katastrofy. — Odszkodowanie w razie wypadku śmierci, albo skaleczenie pasażera wynosić będzie do 20.000 złotych.

— **Wielki plan regulacji rzek w Polsce.** Ministerstwo robót publicznych opracowało wielki plan regulacji rzek w Polsce. W pierwszym rzędzie idzie o uregulowanie systemu wodnego Wisły. Uregulowanie Wisły na odcinku żeglugowym Warszawa-Gdańsk potrwać ma przy normalnych pracach, regulacyjnych około 15 lat i kosztowałoby Skarb około 250 miljonów złotych. Poza tem uregulowane mają być dopływy Wisły: Bug, Narew, Pilica i Wieprz. Z dalszych prac omawiany jest projekt połączenia Wisły z Wartą przez wykorzystanie Gopła i innych jezior. Kanały łączące Wisłę z Wartą o długości 20 klm kosztowałyby 20 miljonów złotych.

— **Cło wywozowe od siana.** Z dniem 1 września br. zostało wprowadzone cło na siano. Rozporządzenie ministrów skarbu, przemysłu i handlu, oraz rolnictwa z dnia 27 września br. (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 755) została uzupełniona taryfą wywozową jak następuje: Cło wywozowe od 100 kg wynosi 15 złotych. — Od siana nadanego do wywozu zagranicę za dokumentem przewozowym najpóźniej w przeddzień wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, cło wywozowe nie będzie pobierane w ciągu dni 20-tu po dniu wejścia w życie niniejszego rozporządzenia. Rozporządzenie niniejsze obowiązuje do dnia 31 lipca 1929 roku włącznie.

— **Trzyletnia praktyka w sądach.** Na mocy rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o ustroju sądownictwa z dniem 1 stycznia 1929 r. aplikanci sądowi będą musieli odbywać aplikacje w ciągu lat trzech, zamiast dwuch, jak to się ma w chwili obecnej. Ministerstwo sprawiedliwości może indywidualnie skracać czas aplikacyj sądowych.

Obecnie rozpatrywana jest kwestja stosowania przepisu o trzyletniej aplikacji wobec tych młodych prawników, którzy już w tej chwili aplikacje odbywają. Istnieje projekt zarządzenia, ażeby aplikanci, którzy do dnia 1 stycznia 1929 r. nie złożą egzaminów, musieli odbywać aplikację trzyletnią, pomimo, że prawa swe nabyli przed wejściem w życie wymienionej ustawy. Kwestja ta ma być zdecydowana w najbliższym czasie.

— **Handel okrężny starzyzną.** Ustawa przemysłowa zabrania sprzedaży starzyzny w handlu okrężnym Sprzedaż starej bielizny i ubrań odbywać się może na mocy koncesji w specjalnych składach, do dezynfekcji towarów. Skup starzyzny nie jest wzbroniony wobec czego handlarze, okrężnie skupujący stare ubrania, nie są ograniczeni w wykonywaniu procederu. Chodzi jedynie o sprzedaż, a mianowicie, czy skupujący będzie mógł sprzedać kupione, stare przedmioty. — Władze przemysłowe wyjaśniły, że ograniczenie sprzedaży dotyczy tylko przypadków, gdyby chodziło o handel okrężny.

— **Zabezpieczenie miast przed zadymieniem.** W niedługim czasie sprawa zabezpieczenia miast przed zadymieniem zostanie uregulowana w drodze rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych. Projekt został już opracowany. Projekt ten przewiduje stosowanie w paleniskach urządzeń, służących do racjonalnego spalenia paliwa bez wytwarzania nadmiernego dymu.

Województwo śląskie

Uchwały Rady wojew. Rada Wojew. na swem ostatniem posiedzeniu przyznała miastu Wodzisławowi bezprocentową pożyczkę w wysokości 50 000 złotych na dokończenie budowy szkoły powszechnej, oraz zamianowała p. Jana Szuścika dyrektorem Śl. Zakładu Wychowawczego w Cieszynie.

* **Działalność szkół rolniczych.** Dnia 11 bm. odbyła się w Śl. Izbie Rolniczej w Katowicach konferencja kierowników szkół rolniczych celem ustalenia dla szkół tych budżetu i programu. W roku bieżącym w szkołach rolniczych na Górnym Śląsku uwzględnione będą przedewszystkiem przedmioty fachowe, jak hodowla bydła i uprawa roli. Izba zorganizowała również szereg kursów z dziedziny rolnictwa dla starszych gospodarzy wiejskich.

* **Konferencja kupców polskich i niemieckich.** Dnia 19 i 20 października w Wrocławiu odbędzie się konferencja kupców niemieckich i polskich, na której omówiony zostanie niemiecko-polski traktat handlowy.

* **Ważne dla kupców, handlarzy i drobnych przedsiębiorców.** W kołach kupieckich, wśród handlarzy i drobnych przemysłowców zachodzi często mniemanie, że kto uzyskał patent handlowy lub przemysłowy, nie potrzebuje zgłaszać swego przedsiębiorstwa w urzędzie gminnym lub w magistracie. Na podstawie § 14 ustawy przemysłowej każde przedsiębiorstwo musi być zgłoszone w urzędzie gminy względnie w magistracie. Stosownie do patentu należy uiścić opłatę.

* **W sprawie kucia koni.** Rada Wojewódzka uchwaliła projekt ustawy w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r. o kwalifikacjach zawodowych osób, trudniących się samodzielnem kuciem koni na obszarze Województwa Śląskiego, wybrała członkiem komisji rozpoznawczej, jako przedstawiciela Rady Wojewódzkiej po myśli artykułu 21, poz. 6 ustawy z dnia 25 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym, p. Pawła Dubiela.

* **Zmniejszenie bezrobocia na Śląsku.** W czasie od 26 września do 3 października rb. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zmniejszyła się o 724 osoby i wynosiła 25.146 osób. Uprawnionych do pobierania zasiłków było 7167 bezrobotnych.

* **Rozbudowa przedsiębiorstw przemysłowych.** Na ostatniem swem posiedzeniu Rada Wojewódzka udzieliła następujących zezwoleń: hucie Królewskiej i Laury na budowę i uruchomienie urządzenia acetylenowego, dyrekcji kopalń i hut Donnersmarcka w Świętochłowicach na budowę trzech wieży Gay-Lussaca na hucie Guidotto oraz tej samej hucie na budowę domku na wodę wraz z magazynem, zarządowi hutniczemu huty Królewskiej na urządzenie oczyszczalni gazów gichtowych, Sp. Akc. Giesche w Katowicach na budowę i uruchomienie elektrolitycznej wytwórni cynku w hucie Barnharda w Rożdzieniu.

Z Katowickiego.

Katowice. (Ostrzeżenie.) Jak donosi dyrekcja policji, we wrześniu bieżącego roku skradziono z zamkniętego mieszkania dr. Michała Wagnera w Bydgoszczy 22 obligacje 50 złotowe 5 proc. pożyczki państw.-konwers. z roku 1924. Numery skradzionych papierów wartościowych są następujące: 50 złotowe Nr. 3 140 742, 3 140 763 i 3 140 763. Sprawca kradzieży zabrał ze sobą także 2 obligacje 10 zł tej samej pożyczki, które były oznaczone następującymi numerami: 1 829 611, 1 829 613. Ostrzega się przed kupnem skradzionych papierów wartościowych.

— (Proces prasowy.) Przed sądem powiatowym w Katowicach odbyła się rozprawa w sprawie oskarżenia prywatnego przeciw odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonji“ p. Wesołowskiemu. Oskarżenie wnieśli naczelnik gminy Bielszowic Antoni Olszewski, F. Jarczyk, Wincenty Pospiech i Tomasz Ogierman, wszyscy z Bielszowic. W numerze 215 „Polonji“ umieszczono artykuł, w którym przeciw wyżej wymienionym jak członkom komitetu przyjęcia Polaków ze zagranicy, skierowano zarzuty sekciarstwa i żądania procentów. Oskarżony redaktor p. Wesołowski nie dostarczył dowodów na zarzuty. Rozprawa zakończyła się ugodą. P. Wesołowski przeprosił oskarżycieli i zobowiązał się umieścić protokół ugody w „Polonji“ i „Gościu Niedzielnym“.

— (Tramwajarze żądają podwyżki.) Onegdaj odbyła się konferencja między zarządem Śląsko-Dąbrowskiego Towarzystwa Eksploatacyjnego a przedstawicielami pracowników w sprawie podwyżki dotychczasowych zarobków. Zastępcy pracowników żądali 20 procent podwyżki, pracodawcy natomiast żądanie to odrzucili. Wobec powyższego sprawa ta zostanie skierowana do Komisji Pojednawczo-Arbitrażowej.

— (Z zebrania katowickiego koła Z. O. K. Z.) W minioną środę odbyło się zwykłe zebranie koła Z. O. K. Z. Dyrektor p. Raszka wygłosił ciekawy wykład pod tytułem „Interes robotnika w stosunku do interesu państwowego“. Po załatwieniu spraw organizacyjnych zebranie zamknięto.

— (Samochód w płomieniach.) W pobliżu fabryki „Ferrum“ zapalił się wskutek wadliwego motoru samochód ciężarowy. Zanim przybyła straż pożarna, ogień zdołano ugasić. Wypadków w ludziach nie było.

— (Spłoszenie włamywaczy.) Podczas jednej z minionych nocy usiłowało kilku osobników włamać się do plebanji przy kościele N. M. P. w Katowicach. Włamywacze wydobyli szybę w oknie od strony ogrodu. W momencie, gdy przez otwór w oknie usiłowali przedostać się do wnętrza domu, zostali spłoszeni przez stróża nocnego. Pościg był bez skutku.

Michałkowice w Katowickiem. (Śmiertelny wypadek na kopalni.) Zatrudniony na kopalni „Hohenzollern“ pod Bytomiem górnik Józef Kirszniok z Michałkowic, został zabity. Po skończonej dniówce Kirszniok wrócił po łopatę, którą zapomniał zabrać ze sobą. W momencie podniesienia łopaty opadły na niego obrywające się węgle. Z pod gruzów wydobyto zupełnie zmiażdżone zwłoki nieszczęśliwego górnika Kirszniok.

Chorzów w Katowickiem. (Na pomnik „Zjednoczenia ziem polskich“.) Urzędnicy i robotnicy państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie przekazali na budowę pomnika Zjednoczenia Ziem Polskich w Gdyni na rachunek PKO 30 603 — 1.010,65 zł.

Bielszowice w Katowickiem. (Zabawa harcerska.) W ubiegłą niedzielę urządził Związek Harcerski na sali p. Szwedy przedstawienie amatorskie, które się bardzo dobrze udało. Niestety pomimo niskich cen za bilety i osobnych zaproszeń i ogłoszeń, publiczność nie dopisała. Szczególnie mało było inteligencji miejscowej, na którą nasze Harcerstwo tak bardzo liczyć musi. Na przedstawieniu amatorskiem był obecny dyrektor kopalni p. Strzeszewski i kilku urzędników komunalnych i kopalnianych. Natomiast udział naszych zwykłych wiarusów znaczny, więc salka nie świeciła pustkami.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Budowa łaźni miejskiej.) Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej przyjęto nagły wniosek frakcji polskiej. Wnioskodawcy wezwali magistrat do opamiętnienia dziesięciolecia niepodległości państwa polskiego przez wybudowanie nowego urządzenia użyteczności publicznej, mianowicie łaźni miejskiej, której blisko 90-cio tysięczne miasto Król. Huta dotychczas nie posiada.

— (Urządzenie chodnika.) Rada miejska zatwierdziła koszty budowy chodnika od ulicy Bytomskiej do placu Mickiewicza w wysokości 9 tysięcy 256 złotych. Część tych kosztów nałożono na właścicieli nieruchomości, mieszkających w sąsiedztwie.

— (Program 10-lecia niepodległości Polski.) W tych dniach odbyło się w sali posiedzeń magistratu posiedzenie wydziału wykonawczego uroczystości 10-lecia niepodległości państwa polskiego pod przewodnictwem p. prezydenta miasta Spaltensteina. Ustalono następujący program: W sobotę 10 listopada o godz. 7 wieczorem odbędzie się capstrzyk organizacji P. W., Wojska i Stowarzyszeń z pochodniami. Miasto zostanie udekorowane flagami o barwach narodowych. Nad stawem hutniczym będą palone sztuczne ognie oraz rakiety świetlne. Capstrzyk wyruszy z rynku przy udziale orkiestr wojskowych i Skarbofermu, poczem przejdzie ulicami miasta. We wszystkich szkołach odbędą się uroczyste poranki. W niedzielę, 11 listopada, pobudka, grana przez dwie orkiestry o godz. 6 rano. O godz. 9 odbędą się we wszystkich kościołach uroczyste nabożeństwa, w których wezmą udział delegacje władz i instytucyj społecznych oraz stowarzyszenia ze sztandarami. Po nabożeństwach pochód i defilada wojska i stowarzyszeń. Po południu odbędą się popisy sportowe na stadjonie.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Rozbudowa huty „Falva“.) W jednym z poprzednich numerów naszej gazety podaliśmy, że w hucie „Falvy“ zbudowano nowe piece. W związku z tą notatką donosimy, że zarząd huty zamierza zbudować urządzenie, celem ulepszenia dowozu kruszczów do wysokich pieców. Po wykonaniu tych urządzeń produkcja pieców powiększy się od 20 do 60 proc.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Rozbudowa huty.) W ostatnim czasie zarząd huty „Bismarcka“ wykonał następujące prace inwestycyjne: Niedawno uruchomiono 100-tonnowy piec martynowski. Oprócz tego ukończono roboty przygotowawcze do wyrobu niespajanych rur o średnicy do 24 cali i 30 metrów długości. Obecnie buduje huta nową walcownię cienkiej blachy dla różnych potrzeb przemysłowych.

— (Żywcem pogrzebany.) Bezrobotny Bonk z Świętochłowic został przysypany obrywającą się ziemią. Niedaleko kopalni „Hugona“ bezrobotni wykopali sobie 9 do 15 metrów głębokie doły, z których wydobywają węgiel. Gdy Bonk znajdował się w dole, został przysypany przez obrywającą się ziemię. Po kilku godzinach uciążliwej pracy wydobyto trupa nieszczęśliwego robotnika. Bonk zmarł wskutek uduszenia. (n)

— (Część osady przyłączono do Wielkich Hajduk.) Część kolonji osadniczo-robotniczej, zbudowanej niedaleko kopalni „Kleofas“, przyłączono do Wielkich Hajduk. W tych dniach 44 rodzinom robotniczym przyznano mieszkania na wymienionej kolonji. (n)

Brzeziny w Świętochłowickiem. (Oszustwo.) W ubiegły czwartek został przytrzymany przez policję 29-letni Antoni Ebel z Dębu, w ostatnim czasie zamieszkały w Brzezinach. Ebel przywłaszczył sobie nieprawnie listy i dowody osobiste po poległych powstańcach, poczem pobierał zasiłki, przeznaczone dla pozostałych.

Z Pszczyńskiego.

Mikołów. (Wyniki najnowszych metod strzelania węgla płynnem powietrzem.) W sobotę, 13 października, udała się komisja, złożona z przedstawicieli Wyższego Urzędu Górniczego i zainteresowanych kopalń do kopalni doświadczalnej „Barbara“ w Mikołowie, gdzie demonostrowane były wyniki najnowszych metod strzelania węgla płynnem powietrzem.

Giełda pieniężna i zbożowa.

W Katowicach płacono dnia 12 października za: 100 złotych 46.95 marek niemieckich; 100 marek niemieckich 212.95 złotych.

Warszawska giełda pieniężna
w dniu 12 października 1928 r.

Płacono za: 1 dolar amerykański 8,88 złotych; funt szterlinngów 43.15 złotych; 100 franków szwajcarskich 171.12 złotych; 100 franków francuskich 34.75 złotych; 100 guldenów holenderskich 356 złotych; 100 koron czeskich 26.36 złotych.

Warszawska giełda zbożowa
w dniu 11 października 1928 r.

Żyto 34.50—35. Pszenica 43—43.50 Jęczmień browarowy 36—36.50. Jęczmień do przemiału 33—33.50. Owies jednolity 33.50—36. Mąka żytnia 65 proc. 50—52. Mąka pszeniczna 80—82. Obrót średni.

Tychy w Pszczyńskiem. (Pomnik ku czci poległych powstańców.) Dzięki zabiegliwej pracy komitetu budowy Pomnika Powstańców w Tychach, rozpoczęto w tych dniach roboty przygotowawcze. Pomnik ten ma być trwałą pamiątką walk o wolność Śląska i widomem znakiem czci poległych bohaterów oraz ozdobą gminy. Protektorat nad budową przyjął wojewoda p. dr. Grażyński.

— (Nie udało się.) Nieznani złodzieje postanowili wykraść pieniądze z kasy parafjalnej. Podczas jednej z minionych nocy wyjęli szyby w oknie kancelarji kościelnej na plebanji, lecz od dalszej „pracy“ odstąpili, gdy przekonali się, że za szybami znajdują się zamknięte okiennice.

Kopciowice w Pszczyńskiem. (Włamanie do mieszkania gospodarza.) Przed kilku dniami popełniono w tutejszej gminie zuchwałą kradzież. Nieznani złodzieje weszli potajemnie do mieszkania rolnika Fr. Kalnego i zabrali ze sobą 3 pierzyny, 6 poduszek i kilka ubrań. Poszkodowany obliczył szkodę na 2 tysiące 500 złotych.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Zabawa na cele dobroczynne.) Tow. św. Wincentego a Paulo w Rybniku urządziło dnia 6 października pierwszą zabawę jesienną, której czysty dochód przeznaczono dla najbiedniejszych miasta. Dzięki wielkiej ofiarności okolicznego obywatelstwa, miejscowego kupiectwa i naszej inteligencji, zabawa przyniosła nadspodziewany dochód i przyczyniła się wielce do zdobycia funduszu na częściowe przynajmniej zaspokojenie potrzeb najuboższych, za co Towarzystwo tak ofiarodawcom, jak i wszystkim, którzy przyczynili się wzięciem udziału w zabawie do zwiększenia funduszu, składa serdeczne „Bóg zapłać“.

— (Daremne poszukiwania za wodą.) Swego czasu donosiliśmy, że rada miejska uchwaliła zbudować dwie nowe studnie. Szczególnie mieszkańcy w sąsiedztwie tak zwanej Październi domagają się nowej studni, gdyż zaopatrzenie we wodę w tej okolicy jest niedostateczne. Roboty około tych studni trwają już kilka miesięcy, niestety są daremne, gdyż dotychczas nie natrafiono ani na źródło, ani na żyłę wodną. Obecnie wiercą robotnicy za wodą na innem miejscu.

— (Zasądzony za paserstwo.) Odsiadujący 3-letnią karę ciękiego więzienia za napad rabunkowy robotnik Józef Gaidera odpowiadał przed sądem za paserstwo. Gaidera, który swego czasu kupił we Wodzisławiu skradziony pas transmisyjny, został skazany na trzy miesiące więzienia. Gaidera wiedział, że pas został skradziony.

Żory. (Nowe budowle.) Ruch budowlany w Żorach był dość znaczny podczas wiosny i lata. Budowano wyłącznie domy prywatne. Ściany frontowe przy rynku i głównych ulicach zostały odnowione, przeto ogólny wygląd domów a temsamem miasta jest zadawalniający. W dzielnicy Klyszczówka postawiono szereg domków. Postawili je kolejarze, wyłącznie własnym kosztem.

Bełk w Rybnickiem. (Wypadki tyfusu.) W tutejszej gminie zachorowało obłożnie kilka osób. Lekarz stwierdził tyfus. Chore osoby odwieziono do Rybnika i umieszczono w lecznicy św. Juljusza.

Moszczenica w Rybnickiem. (Dotkliwa kara za obrazę policjanta.) Rolnicy Edward Kura, Dominik Pawliczek i Aleksander Pająk przybyli w kwietniu do Rybnika, gdzie odbywał się targ na konie i bydło. Na targowisku zaczęli hałasować. Gdy policjant wezwał ich do zaprzestania hałasowania, jeden z nich wyzwał go od chachara i „pierona“. Na rozprawie sądowej żaden z oskarżonych nie przyznał się do winy. Po przesłuchaniu świadków rolnik Kura został skazany na 6 tygodni więzienia.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Wóz wjechał do okna wystawowego.) Pewien rolnik, który przyjechał do miasta za sprawunkami, zamlasił się tak bardzo, że utracił władzę nad furmanką. Z tego powodu wjechał dyszlem do okna wystawowego firmy A. Schaefer, przyczem wielka szyba, wartości kilkaset złotych, rozleciała się na drobne kawałki. Oczywiście, że szybę musi zapłacić.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Skarb śląski przejmie szereg dróg na Śląsku Cieszyńskim na swój rachunek.) Rada Wojewódzka przedłożyła Sejmowi śląskiemu projekt przejęcia szeregu dróg komunalnych na rachunek Województwa. Na Śląsku Cieszyńskim są to drogi następujące: w powiecie bielskim drogi: Dziedzice-Czechowice-Bielsko-Mikuszowice-Bystra i Golasowice-Bąków-Rychwałd; w pow. cieszyńskim drogi: Pruchna-Haźlach-Pastwiska-Cieszyn i Skoczów-Ustroń-Wisła-Koniaków.

Z całej Polski.

Kraków. Wykonanie wyroku śmierci.) Na podwórzu wieziennem dokonano wyroku śmierci na Antoniem Grabowskim vel Grabosia, który skrytobójczo zamordował Wincentego Baranika, dozorcę stawów w Dubiu pod Krzeszowicami. Wiadomość o egzekucji i szczegóły wyroku rozplakatowano na mieście.

Zakopane. (W obronie zagrożonego piękna Tatr.) Właściciel Kośnych Hamrów i Bukowiny koło Zakopanego Józef Uzmański prowadził od kilku lat rabunkową gospodarkę w swoich lasach, położonych w obrębie Tatr, tak, że władze kilkakrotnie zakazywały mu dalszego wyrębu. Mimo to podobna gospodarka trwała w dalszym ciągu, lasy rąbano dalej, bez zwracania uwagi, czy nadają się one do wyrębu, czy też nie. Wreszcie kres rabunkowej gospodarce położyło starostwo nowotarskie, które zarządziło wydelegowania organów policyjnych z Zakopanego w liczbie 37 ludzi, na miejsce wyrębu celem wstrzymania wszelkich robót, w razie zaś oporu dla aresztowania winnych.

Warszawa. (Nieudałe przekupienie urzędnika.) Mojżesz Zysman i Szyja Jabłoń z Warszawy jeździli z ramienia Towarzystwa handlowo-przemysłowego inwalidów wojskowych po prowincjonalnych fabrykach tytoniu w celu odbioru zakupowanych przez to towarzystwo jut. W sierpniu r. z. przybyli po juty do Jagielnicy. Dowiedziawszy się, że urzędnik administracyjny w tej fabryce, Julian Kąkol, ma także dostęp do magazynu surowca tytoniowego i że tylko on dozoruje czynności pakowania jut w cele i wywozu, zaproponowali mu wynagrodzenie od 1.000 do 1.500 złotych od 50 kg surowca tytoniowego najlepszego gatunku, jeżeli pozwoli im go ukraść i zapakować w bele jut. Kąkol pozornie się zgodził, lecz natychmiast zawiadomił o tem swą władzę. Sąd okręgowy w Czortkowie skazał podżegaczy do kradzieży po 4 miesiące więzienia. Zasądzeni odwołali się do sądu najwyższego, lecz bez skutku.

Lwów. (Niemiecki student-bandyta skazakny na ciężkie więzienie.) Przed 4 laty przybył do Lwowa zbieg polityczny z Niemiec, student inżynierji Helmund Süsse, który przekroczył nielegalnie granicę polsko-niemiecką i został aresztowany z powodu puszczania w obieg fałszywych banknotów 50-dolarowych. W czasie odprowadzania do aresztu, Süsse wyrwał się z rąk wywiadowców, dobył rewolweru i zranił dwóch wywiadowców. — Süsse skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia, z którego rok darowano mu z mocy amnestji. Obecnie Süssego, jako obywatela niemieckiego, odstawiono pod silną eskortą do granicy niemieckiej.

Z dalszych stron.

Drezno. (Masowe zatrucie bakcylami tyfusu.) Ze stolicy Saksonji Drezna, donoszą o masowem zatruciu, jakie zdarzyło się w tych dniach. Otóż ponad 37 osób zachorowało poważnie wśród objawów tyfusu. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że wszystkie te osoby spożyły uprzednio obiad w jednej ze znanych drezdeńskich restauracyj „Piwnica pod ratuszem“. Dalsze śledztwo wykazało, że bakcyle tyfusu rozsadzał zajęty tam pomocnik kucharza, u którego stwierdzono bakcyle „B“. Mimo to kucharz był zupełnie zdrów i nie miał świadomości, że jest on rozsadnikiem choroby. Z pośród zarażonych paratyfusem, jedna kobieta zmarła. W Dreznie panuje wielkie oburzenie wśród publiczności, która domoga się natychmiastowego zamknięcia wyżej wymienionej restauracji.

Ryga. (Eksperyment lekarski, albo wyrok śmierci.) Na wniosek prof. wydziału lekarskiego na uniwersytecie ryskim Snikera, prezydent republiki łotewskiej ułaskawił skazanego na śmierć przestępcę Kirszteina, pod warunkiem, iż pozwoli sobie w celach eksperymentu naukowego zaszczepić trąd. Po zaszczepieniu trądu Kirsztein wrócić ma do więzienia, gdzie codziennie poddawany będzie badaniom lekarskim. Gdyby wystąpiły objawy trądu, Kirsztein przewieziony będzie do szpitala i poddany kuracji. Dr. Sniker twierdzi bowiem, że trąd jest uleczalny. Kirsztein nie jest dotąd zdecydowany, czy wybrać śmierć, czy trąd. Pierwszy wypadek zaszczepienia trądu w celach naukowych miał niedawno miejsce na wyspach Hawaiskich.

Ostatnie telegramy.

Hermes w Warszawie.

Warszawa. (AW.) W sobotę przybywa do Warszawy dr. Hermes, przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych polsko-niemieckich, który przywiezie nowe instrukcje.

Olbrzymi lokaut w Westfalji.

Berlin. (PAT.) Jak donoszą dzienniki, Związek Pracodawców niemieckiego przemysłu żelaznego nadreńsko - westfalskiego powziął uchwałę, wypowiadającą się za ogłoszeniem w dniu 1-go listopada lokautu w całym przemyśle żelaznym na terenie Westfalji.

Tajne zbrojenia niemieckie.

Berlin. (PAT.) Socjalistyczny „Vorwaerts", przynosi dalszy ciąg sensacyjnych rewelacyj posła socjalistycznego do parlamentu Kuenstlera o współpracy między ministerstwem Reichswehry a rządem sowieckim. Poseł Kuenstler ogłasza nowe dokumenty, stwierdzające, że rokowania między ministerstwem Reichswehry a przedstawicielami rządu sowieckiego w tej sprawie toczyły się od 1½ roku i zakończyły się w lutym 1923 r. podpisaniem umowy, która następnie została ratyfikowana przez radę komisarzy ludowych. Umowa ta przewidywała, że fabryka samolotów w Rosji miała produkować rocznie 300 samolotów wojennych, z których rząd sowiecki przyjmować miał tylko 20 proc. tj. 60 aparatów, pozostałych zaś 240 aparatów miały być przeznaczone dla Reichswehry.

Fiasko komunistów.

Berlin. (PAT.) Akcja komunistyczna zdążająca do ogłoszenia plebiscytu w sprawie budowy pancernika, dała narazie bardzo słabe wyniki. Komitet organizacyjny plebiscytu ogłosił w dziennikach rozpaczliwą odezwę, w której stwierdza, że wyniki zbierania podpisów do tej pory są niesłychanie nikłe.

Zwiastuny zimy.

Berlin. (Tel. wł.) Z Harzu donoszą, że w piątek w południe spadł tam obfity śnieg. Temperatura w północnych Niemczech obniżyła się znacznie.

Druga katastrofa budowlana.

Praga. (Tel. wł.) Ubiegłej nocy, wczoraj o północy wydarzyła się w Pradze druga katastrofa budowlana. W dzielnicy Libusza zawalił się będący w budowie 3 piętrowy dom. Na szczęście z powodu nocnej pory nikogo w gmachu nie było, obeszło się więc bez ofiar.

Strażnik nocny, który znajdował się na budowie, zdołał w czas usunąć się, zauważywszy niebezpieczeństwo, i zawiadomił natychmiast policję. Z miejsca pierwszego nieszczęścia wydelegowano natychmiast po otrzymaniu wiadomości o owej katastrofie kompanię pionierów i straż pożarną.

Praga. (PAT.) Prace przy usunięciu zwalonego domu trwają w dalszym ciągu. Z pod gruzów wydobyto dotychczas 33 zabitych i 37 rannych. Los 20 osób nie jest znany.

Śmierć załogi łodzi podwodnej.

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi, że poszukiwana od kilku dni przez liczne hydroplany i torpedowce francuskie łódź podwodna zderzyła się na wysokości Oporto w nocy z 3 na 4 bm. z parowcem greckim. Francuska łódź zatonęła, przyczem zginęło 43 oficerów i marynarzy załogi.

Zbrojenia morskie.

Londyn. (PAT.) Biała księga, zawierająca zbiór ważnych dokumentów, dotyczących projektu kompromisowego porozumienia, anglo-francuskiego w sprawie zbrojeń na morzu, ogłoszona zostanie w drugiej połowie przyszłego tygodnia.

17-ta Loterja Państwowa.

V klasa. — Trzydziesty dzień ciągnienia.

Główniejsze wygrane.

Zł. 5000 nr. 134363.

Zł. 2000 nr. 59702.

Zł. 1000 n-ry: 15858 35625 47569 48551 59105 87489 94686 95076 106854 126698 144149.

Zł. 600 n-ry: 5074 8722 9000 9240 18183 21430 37486 47640 62649 62758 64413 70020 71848 75060 77661 87257 89312 93767 96672 99795 111205 114478 118282 123780 134307 139003 143835 147610.

Zł. 500 n-ry: 1989 2082 4236 4620 5611 6549 6928 8654 8991 9086 9088 10518 11140 11162 11723 12826 14036 16461 19868 20440 22255 22501 24051 25192 27291 29468 31412 32595 34267 35908 36218 39926 41403 43419 43649 45509 45707 46318 46445 47956 49975 50665 53076 54873 56180 57180 57995 58303 59653 60380 62986 64355 68212 68474 69471 69777 72535 73580 73964 75472 75544 78928 79936 84068 84382 86259 87409 90203 94672 97076 97175 97310 98041 98654 101396 101600 104981 105234 105952 108218 108309 108842 108957 109504 111958 112504 113247 114885 115430 116209 117213 119239 121444 123945 129138 129196 130249 131117 132271 135896 139437 144772 145043 152543 154409.

SPORT

Ognisko Młodz. Łagiewniki I druż. — S. M. P. Świętochłowice I druż. (Mistrz G. Śl.)

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 15.30 zmierzą się powyższe drużyny na boisku „Stadjon" w Świętochłowicach. Będzie to walka zacięta, gdyż obie drużyny są obecnie w dobrym stanie.

S. M. P. Świętochłowice jest 15 razy niepokonany, wobec czego musi się starać, by nadal być nie pokonaną, gdyż drużyna Og. Młodz. była również do 7 b. m. 17 razy nie pokonana.

KOMUNIKAT 9

z posiedzenia zarządu z dnia 5 października 1928 r.

Przewodniczący: prezes p. Flieger. Obecni: pp. Szymański, Antoszewski, Binieszek, Zinon, Kordula, Laband i przedstawiciel podokręgu rybnickiego p. Oleś.

1. Prośbę K. S. „Powstaniec-Klimzowiec" Król. Huta — w sprawie przyznania dodatkowych oznak dla graczy, załatwiono przychylnie i przyznano następującym graczom: Świerckowi i Knebel Robertowi, zaś graczom Klein Józefowi i Wyleżoł Józefowi załatwiono odmownie.

2. Przyjęto do wiadomości zmianę nazwy klubu dawn. „Stephan Fröhlich Knüpfel" Piotrowice Śl. na nazwę K. S. „Esefka" Piotrowice Śl.

3. Prośbę Wojskowego Klubu Sportowego Tarnowskie Góry o zniesienie dyskwalifikacji gracza Niedbały przekazano do Wydziału Gier i Dyscypliny.

4. Przyjęto K. S. „Sokół" Niedobczycy na członka (kandydata) Ś. O. Z. P. N.

5. Termin zawodów Niemiecki Górny Śląsk — Polski Górny Śląsk ustalono na dzień 2 grudnia b. r.

6. Zachodzą wypadki, że kluby zwracają się bezpośrednio w sprawach sportowych do P. Z. P. N. w Warszawie, pomijając tem samem drogę służbową Śl. O. Z. P. N. względnie dany podokręg. Na tem cierpi tylko odnośny klub i tok urzędowania, gdyż sprawy takie przesyła P. Z. P. N. bez rozpatrywania do Śląskiego O. Z. P. N. z powrotem.

Wobec powyższego zwraca się wszystkim klubom uwagę, iż korespondencja klubów wprost z P. Z. P. jest odtąd niedopuszczalna i winna być przesyłana przez podokręgi do głównego zarządu, który kieruje sprawy na właściwą drogę urzędowania.

Kluby niestosujące się do powyższego, będzie zarząd Śl. O. Z. P. N. pociągał do odpowiedzialności.

7. Zmiany adresów klubów: a) K. S. „Diana" Katowice, ul. Plebiscytowa 32 — p. Burczyk; b) Tow. Sportowe 20 Bogucice, Katowice II, ul. Sztygarska 2 — p. Duda Heromin.

Za zarząd Śl. O. Z. P. N.
(—) Antoszewski, sekretarz. (—) St. Flieger, przewodniczący.

Teatr Polski w Katowicach.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie opery.

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 3.30 po południu odbędzie się popularne przedstawienie opery po cenach zniżonych. Odegraną będzie opera Gounoda „Faust". W partjach głównych wystąpią pp. F. Hisky (Małgorzata), J. Chodakowska (Marta), M. Zunowa (Siebel), M. Tarnawski (Faust), St. Romanowski (Walenty), M. Martini (Mefista). K. Petecki (Wagner). Dyryguje kapelmistrz I. Hładyłowicz.

„Uśmiech losu".

W niedzielę wieczór o godz. 7.30 po raz drugi komedja w 4 aktach W. Perzyńskiego „Uśmiech losu" z pp. M. Strońską, Orzecką, Bieliczem, Bogusławskim, Golczewskim, Purzyckim i Poręgą w rolach głównych.

Występ Mieczysława Münza.

Wszechświatowej sławy pianista Mieczysław Münz, po sukcesach odniesionych w Ameryce, Australji i Japonji, wystąpi jedyny raz w Teatrze Polskim w Katowicach, we wtorek, dnia 16 b. m. o godz. 8-mej wieczór. Bilety do nabycia w kasie Teatru Polskiego. Telefon 24.48.

Teatr Polski w Cieszynie.

W poniedziałek, dnia 15 b. m. odegra Teatr Polski w Cieszynie komedję w 4 aktach W. Perzyńskiego „Uśmiech losu". Bilety do nabycia w księgarni „Kresy" w Cieszynie.

Teatr Polski w Król. Hucie.

W środę, dnia 17 b. m. odegra Teatr Polski w Król. Hucie w sali hotelu „Hr. Reden" komedję w 4 aktach W. Perzyńskiego „Uśmiech losu". Bilety do nabycia u WP. Cieślińskiego, ul. Wolności.

REPERTUAR.

Sobota, dnia 13 b. m. „Wąsy i peruka" po południu o godz. 3.30 dla szkół.

Sobota, dnia 13 b. m. „Zygmunt August" wieczór o godzinie 7.30.

Niedziela, dnia 14 b. m. „Faust" po południu o godz. 3.30.

Niedziela, dnia 14 b. m. „Uśmiech losu" wieczór o godzinie 7.30.

Wtorek, dnia 16 b. m. „Koncert Mieczysława Münza o godz. 8-mej.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 15 b. m. „Uśmiech losu", Cieszyn.
Środa, dnia 15 b. m. „Uśmiech losu", Król. Huta.

Program radjowy.

Niedziela, 14 października 1928 r.

Katowice, fala 422: 10.15 Transmisja nabożeństwa z Wilna. — 12.05 Hejnał z wieży Marjackiej. — 12.15 Koncert. — 14.00 Odczyt religijny. — 14.20 Pogadanka ogrodnicza. — 14.40 Odczyt rolniczy. — 15.15 Koncert. — 17.45 Rozmaitości. — 18.00 Koncert. — 18.55 Radjoamator śląski. — 19.20 Bery i bojki śląskie. — 19.45 Odczyt. — 20.30 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Warszawa, fala 1.111: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej. — 12.00 Sygnał czasu i hejnał. — 12.10 Koncert. — 14.00 Trzy odczyty. — 15.15 Koncert. — 17.45 „Chwilka lotnicza". — 18.00 Koncert. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Odczyt o trędowatych. — 19.45 Odczyt o myśliwstwie. — 20.30 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej. — 12.00 Sygnał czasu i hejnał. — 12.10 Transmisja z Filharmonji warszawskiej. — 14.00 Pogadanki dla rolników. — 18.00 Koncert. — 19.00 Rozmaitości. — 19.15 Audycja literacka. — 20.00 Hejnał z wieży Marjackiej. — 20.30 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8: 10.15 Nabożeństwo z katedry wileńskiej. — 12.05 Odczyt rolniczy. — 18.45 Inderludjum muzyczne. — 19.20 Dwa odczyty. — 20.30 Recital fortepjanowy. — 21.00 Audycja wokalna. — 21.40 Recital fortepjanowy. — 22.20 Nadprogram. — 22.40 Lekcja tańców, następnie muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6:

Gliwice, fala 250: 9.30 Nabożeństwo ewangelickie. — 11.00 Uroczystość ku czci Jahna z Wallhali przy Regensburgu. — 14.00 Pogadanka ogrodnicza. — 14.35 Szachy. — 15.00 Bajki. — 16.00 Wywiad z kominiarzem. — 17.00 Sylwetki akademji literackiej. — 17.25 Śpiew. — 20.30 Koncert, następnie muzyka taneczna z Gliwic.

Berlin, fala 488.9: 8.55 Dzwony z kościoła garnizonowego w Poczdamie. — 11.00 Otwarcie wystawy jesiennej. — 11.30 Koncert. — 16.30 Podwieczorek muzyczny. — 19.00 Odczyt „Mistrzowie dyplomacji (Metternich). — 19.30 Odczyt: Ludzie bez ojczyzny. — 20.00 Program wieczorny. — 21.00 Symfonja ósma Beethovena. — 21.30 Czy zwierzęta się śmieją. Następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 217.2: 10.30 Koncert organisty Waltera: — 11.00 Koncert. — 16.00 Koncert. — 18.15 Odczyt o wyspach Hawajskich. — 19.00 Sonaty fortepjanowe Beethovena. — 20.30 „Moisasurs Zauberflucht, sztuka fantastyczna w 2 aktach. Następnie muzyka.

Poniedziałek, 15 października 1928 r.

Katowice, fala 422: 15.45 Komunikaty Zw. Zrzeszeń Gospodarczych. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Bajki dla dzieci. — 17.10 Odczyt o kalekach. — 17.35 Odczyt. — 18.00 Muzyka. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: „Wielkie legendy ludzkości". — 20.05 Odczyt: „Malarstwo polskie". — 20.30 Koncert. — 20.30 Odczyt po francusku.

Warszawa, fala 1.111: 12.00 Sygnał czasu, hejnał. — 16.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Program dla dzieci. — 17.10 Odczyty. — 18.00 Koncert. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Lekcja francuskiego. — 20.30 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566: 12.00 Sygnał czasu, hejnał. — 12.10 Płyty gramofonowe. — 16.30 Program dla dzieci. — 17.10 Odczyty. — 18.00 Koncert. — 19.00 Rozmaitości. — 20.30 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8: 13.00 Koncert gramofonowy. — 17.35 Odczyt T. C. L. — 18.00 Koncert. — 19.00 Lekcja francuskiego. — 19.50 Odczyt „Wrażenia z wycieczki hallerowskiej. — 20.30 Koncert. — 22.20 Nadprogram.

Wrocław, fala 322.6:

Gliwice, fala 250: 16.30 Muzyka baletowa. — 18.25 Odczyt. — 19.50 Przegląd sztuki i literatury. — 21.30 Śmiejący się mikrofon.

Berlin, fala 488.9: 16.00 Odczyt dla pań. — 17.00 Koncert. — 18.30 Lekcja angielskiego. — 19.25 Obrazki z przeszłości Niemiec. — 20.30 Koncert.

Wiedeń, fala 217.2: 11.00 Poranek muzyczny. — 15.30 Nadawania obrazów przez radjo. — 16.00 Koncert. — 17.15 Program dla młodzieży. — 18.10 Odczyt krajoznawczy. — 18.40 Odczyty. — 19.30 Odczyt: „Jak będzie odbywało się nadawanie obrazów przez radjo". — 20.30 Koncert.

Sprawy towarzystw.

Katowice. W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 10 przed południem odbędzie się w Katowicach w sali oberży Nalepy przy ul. Kościuszki zjazd kasjerów kolejowych P. K. P., mianowicie kasjerów stacyjnych, towarowych, biletowych itd. Ważne sprawy!

Katowice. We wtorek, dnia 16 października o godz. 5 po południu odbędzie się w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Katowicach walne zebranie członków Koła Rodzicielskiego przy tem gimnazjum. — Uprasza się o liczne przybycie członków, oraz rodziców niecłonków, którzy chcą się zapoznać z działalnością koła. O ile nie zbierze się dostateczna ilość członków, walne zebranie odbędzie się o godz. 5.30.

Zjazd zarządów kół miejscowych Związku byłych marynarzy. W niedzielę, dnia 14 października o godz. 9 przed południem odbędzie się w sali Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza 8 w Katowicach zjazd zarządżw kół miejscowych Związku byłych marynarzy, na który winni stawić się koledzy prezesi, sekretarze, skarbnicy i komendanci kół bezwzględnie. **Zarząd główny.**

Pawłów przy Bielszowicach. W środę, dnia 17 października o godz. 3 po południu odbędzie się zebranie Związku inwalidów i wdów (górniczych i hutniczych) na sali p. Lesza. Ważne sprawy!

Roździeń-Szopienice. W niedzielę, dnia 14 października o godz. 4 po południu odbędzie się w szkole I. w Roździeniu zebranie Towarzystwa Katolickich Młodzieńców.

Rybnik. W niedzielę, dnia 14 października o godz. 12 w południe odbędzie się zebranie planierzy powiatu rybnickiego, w Rybniku, w rzeźni miejskiej.

Wesoły kącik.

— Jaka jest różnica między świętym a błogosławionym?

— Jeżeli jest świętej pamięci, to katolik, a jeżeli błogosławionej pamięci, to żyd.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Śląski Urząd Wojewódzki
w Katowicach.
L. PR. I. 1954/274.

Śląski Urząd Wojewódzki ogłasza

konkurs

na

projekt kilimu

dla sali posiedzeń sejmu śląskiego w Katowicach z terminem składania projektów do dnia 13 listopada 1928 r.

W konkursie brać mogą udział wszyscy artyści polscy. Nagrody za najlepsze prace wynoszą 1.400, 1.000 i 600 złotych.

Bliższych informacyj co do szczegółów oraz warunki konkursu dostarcza na żądanie kierownictwo budowy gmachu województwa i sejmu śląskiego w Katowicach, ul. Jagiellońska (tel. 974).

Za wojewodę:
(—) Dr. Kaufman
Za Naczelnika Wydziału Robót Publiczn.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!



LOSY

do 1 klasy już są do nabycia w najszczęśliwszej kolekturze Polskiej Zachodniej

W KAFTAL i S-Ka

Dawniej Kolektura Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutniczego
Katowicach, ul. św. Jana 16.
Król. Huta, Wolności 26.

Główna wygr. Zł. 750.000

pozatem wygrane po złotych:
400,000, 350,000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60.000, 50.000, 40.000, 35.000, 25.000, 15.000, 10.000 i wielu innych wygranych na ogólną sumę:

zł 26.761.000

W naszej szczęśliwej kolekturze **nikt przegrać nie może.** Co drugi los wygrywa.

CENA LOSOW:

1/1 los 40.—. 1/2 losu 20.—. 1/4 losu 10 zł.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotną pocztą!
Są u nas również do nabycia **losy I Loter i Fantowej Związku Powstańców Sląskich,**

Ogólna suma wygranych zł 40.000.

Cena losu zł. 2.—. Połówek niema!
Ciągnienie tej loterji odbędzie się dnia 30 października 1928 r.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą:

Zamówienie.

Do **Kolektury: W. Kaftal i Ska. Katowice** Św. Jana 16
Niniejszem zamawiam do I klasy 17-tej Loterji Państwowej
.................1/4 losów, ...1/2 losów, ...1/1 los.
Należność wpłacę na konto P. K. O. nr. 304 761 załączonym przez firmę blankietem nadawczym lub proszę ściągnąć przez zaliczkę pocztową.
Imię i nazwisko ....
Dokładny adres ....

Nowo otwarta
Restauracja
„Plonia"
i pokój do śniadan
Katowice
Poprzeczna nr. 5
Telefon 505
Pierwszorzędna kuchnia polska.
Obiady 2 złote
Kolacja 2 złote
i a, la kart.
Z poważan em
Zarząd

Kupujcie u naszych inserentów!

Obuwie.

Największy skład obuwia w wielkim wyborze i własnego wyrobu

Adolf Buchman, Żory

poleca:

własny fabrykat **masywny,** tanich gotowych i na miarę wykonanych długich juchtowych butów, półbutów, falledrowe, szkolne obuwie, dla dzieci, kolorowe, lakierki damskie i męskie. Także posiadam wyroby światowej marki **„Good-Welt"**, **„Polar"**, **„Delka"**, **„Pfogs"** z bliźniętami. Obuwie zimowe jak: **bambosze, śniegowce i galosze** marki **„Riga Tretorn Pepege".**

Reperaturę wykonuję na poczekanie Crepsoli gumowych i śniegowców.

Przy zakupnie odbierże każdy klijent gwarancją. Dzieci szkolne otrzymają stosowne podarki. Dla tego pilnuj firmy i uważaj

A. Buchman, Żory, Drzewna 26.

Zegarek — tylko za — zł. 5 84 gr.



Płaski zegarek szwajcarski na listowne zamówienie wysyłamy za zaliczeniem. **M. Poznański — Warszawa,** Nowy Swiat 12 S. 2 sztuki 11.40; 3 sztuki 16.80; 4 sztuki 22.10. W lepszym gatunku 7.50, 9 50. Firmy „Urbana" płaski jak nóż w lep. gat. zł. 15.45 i 17 45. Anker znanej marki „Moser" zł. 18.50. 20 50. I gat. wyregulowany do minuty z gwarancją zł. 24.50. Taki sam z ameryk. złota zł. 27.50. Damski lub meski na rękę zł. 14.95, w lep. gat. zł. 14.95. Budzik okrągły niklowy zł. 12.50, w lep. gat. zł. 14.50 i 16.50.

A. DENIZOT

Luboń (Poznań)

— poleca —

drzewa i krzewy owocowe, parkowe i ozdobne, róże, konifery, rośliny na żywopłoty.

Cennik na żądanie! Cennik na żądanie!

Czytelnicy! Przy zakupnie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

Fabryka chemiczna jak najlepiej zaprowadzona na Pomorzu i w Wielkopolsce, wyrabiająca **proszek mydlany i mydła,** istniejąca od roku 1920 w **Bydgoszczy,** sądownie zarejestrowana, z własnym domem i autem ciężarowem

poszukuje czynnego wspólnika

z gotówką 30.000 zł. Mieszkanie zapewnione. Łaskawe zgłoszenia pod „Fabryka" do Biura Ogłoszeń „I B C" Bydgoszcz Hermana Frankiego 3.

Instytut leczniczy dla jąkających się,

chociażby najtrudniej mówiących. Leczenie trwa 4 tygodnie. Służę licznemi świadectwami dziękczynnemi. Przyjmuje i bliższych wiadomości udziela

Ludwik Nowak, Kościan (Wlkp.)

ul. Wielichowska 14.
(Na odpowiedź proszę znaczek pocztowy.)

Chcesz tanio i dobrze kupić, spiesz zawsze do Guttmanna!

Zakup w mym sklepie zawsze się opłaci.

Zapas ręczników damast . . . . metr tylko **0,98**
Zapas chustek do nosa . . . . . . sztuka tylko 0.45, **0,38**
Zapas madapolam z Żyrardowa . . . . . . metr tylko **1.55**
Zapas muślinu . . . . metr tylko **0.95**
Zapas materji welur w paski na bluzy i koszule metr tylko **1.48**
Zapas płótna modrego . . . . metr tylko **1.35**
Zapas białego moltonu . . . . metr tylko **1.38**

Garnitur na dwa łóżka z linonu w najlepszym gatunku . . 34.50 zł.

Specjalność:

Wyprawy ślubne!

Zapas ręczników frottee . . . . sztuka tylko **1.95**
Zapas popeliny w wielu kolorach . . . . metr tylko **2.95**
Zapas maglowników . . . . metr tylko **2.45**
Zapas jedwabiu pralnego w desenie . . . metr tylko **3.80**
Zapas biał. obrusów damast z kol. brzeg. i obrębien. metr tylko **5.75**
Zapas sukna na płaszcze . . . . metr tylko **4.75**
Zapas szewiotu, pojedyńcza szerokość . . . metr tylko **1.60**

Oprócz tego polecam mój bogaty skład najlepszego gatunku crep de chine, wulu yny, ripsu, gabardiny, popeliny, kazy, sukna modnego, flauszu, zamszu (Affenhaut). Garnitury poszew z damastu, gradelu, linon. Wsypy nie przepuszczające pierza i odporne od kwasu.

tylko Król. Huta
ul. marsz. Piłsudskiego 3.

Dom Handlowy „Textil"

Fritz Guttma r.

tylko Król. Huta
tylko ulica rynkowa 3